

II Księga Samuela

Rozdział 11

1. I stało się po roku tego czasu, gdy zwykli królowie wyjeżdżać na wojnę, posłał Dawid Joaba, i sługi swoje z nim, i wszystkiego Izraela, aby pustoszyli syny Ammonowe. I oblegli Rabbę, a Dawid został w Jeruzalemie. 2. I stało się przed wieczorem, gdy wstał Dawid z łoża swego, a przechadzał się po dachu domu królewskiego, że ujrzał z dachu niewiastę, myjącą się; a ta niewiasta była bardzo piękna na wejrzeniu. 3. Tedy posłał Dawid, pytając się o onej niewieście, i rzekł: Aż to nie Betsabee, córka Elijamowa, żona Uryjasza Hetejczyka? 4. Posłał tedy Dawid posły, i wziął ją. Która gdy weszła do niego, spał z nią; a ona się była oczyściła od nieczystoty swojej: potem wróciła się do domu swego. 5. I poczęła ona niewiasta, a posławszy oznajmiła Dawidowi, i rzekła: Jam brzemienną. 6. I posłał Dawid do Joaba mówiąc: Poślij do mnie Uryjasza Hetejczyka. I posłał Joab Uryjasza do Dawida. 7. A gdy przyszedł Uryjasz do niego, pytał go Dawid jakoby się powodziło Joabowi, i jakoby się powodziło ludowi, i jakoby się powodziło wojsku. 8. Nadto rzekł Dawid do Uryjasza: Idź do domu twego, a umyj nogi twoje. I wyszedł Uryjasz z domu królewskiego, a niesiono za nim potrawy królewskie. 9. Ale Uryjasz spał przede drzwiami domu królewskiego ze wszystkimi sługami pana swego, i nie wszedł do domu swojego. 10. I opowiedziano Dawidowi, mówiąc: Nie wszedł Uryjasz do domu swego. I rzekł Dawid do Uryjasza: Aż ty nie z drogi przyszedł? przeczeż nie wszedł do domu twego? 11. I rzekł Uryjasz do Dawida: Skrzynia Boża, i Izrael, i Juda zostawają w namiotach, a pan mój Joab, i słudzy pana mego w polu obozem leżą, a jaby miał wniknąć do domu mego, abym jadł, i pił, i spał z żoną swą? Jakoś ty żyw, i jako żywa dusza twoja, żeć tego nie uczynię. 12. Tedy rzekł Dawid do Uryjasza: Zostań tu jeszcze dziś, a jutro cię odprowadzę. I został Uryjasz w Jeruzalemie przez on dzień, i nazajutrz. 13. Potem go wezwał Dawid, aby jadł i pił przed nim, i upoił go: wszakże wyszedłszy w wieczór, spał na łożu swoim z sługami pana swego, a do domu swego nie wszedł. 14. A gdy było rano, napisał Dawid list do Joaba, i posłał go przez ręce Uryjasza. 15. A w liście napisał te słowa: Postawcie Uryjasza na czele bitwy najcięższej; między tem odstępście nazad od niego, aby będąc raniony umarł. 16. I stało się, gdy obległ Joab miasto, postawił Uryjasza na miejscu, kędy wiedział, że byli mężowie najmocniejsi. 17. A wypadłszy mężowie z miasta, stoczyli bitwę z Joabem, i poległo z ludu kilka sług Dawidowych, poległ też Uryjasz Hetejczyk. 18. Tedy posłał Joab, i oznajmił Dawidowi wszystko, co się stało w bitwie. 19. A rozkazał posłowi, mówiąc: Gdy wypowiesz królowi, co się stało w bitwie, 20. Tedy jeżeli się król rozgniewał, a rzekłoby: Przeczeżście tak blisko przystąpili do miasta ku bitwie? aż się nie wiedzieli, iż ciskają z muru? 21. Któż zabił Abimelecha, syna Jerubbesetowego? iżali nie niewiasta zrzuciwszy nań sztukę kamienia młyńskiego z muru, tak że umarł w Tebes? przeczeżście przystępowali do muru? Tedy rzeczesz: Sługa też twój Uryjasz Hetejczyk poległ. 22. A tak poszedł poseł, i przyszedłszy oznajmił Dawidowi wszystko, z czem go był posłał Joab. 23. I rzekł on poseł do Dawida: Zmocnili się przeciwko

nam mężowie, i wyszli przeciwko nam w pole, a goniliśmy je aż do samej bramy. **24.** Wtem strzelili strzelcy na sługi twoje z muru, i zabito kilka sług królewskich, tamże i sługa twój Uryjasz Hetejczyk poległ. **25.** Tedy rzekł Dawid do posła: Tak powiesz Joabowi: Niech ci to serca nie psuje, boć tak miecz to tego, to owego pożera; następuj potężnie na miasto, i burz je, a dodawaj serca rycerstwu. **26.** A usłyszawszy żona Uryjaszowa, iż umarł Uryjasz, mąż jej, płakała męża swego. **27.** A gdy wyszła żałoba, posłał Dawid, i wziął ją w dom swój, i była mu za żonę, i porodziła mu syna. Ale to była zła rzecz, którą uczynił Dawid przed oczyma Pańskimi.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.